

Jutro Znowu Będzie Pomidorowa – szamano112112112

Jutro znowu będzie pomidorowa
Zrobiona z rosołu z wczoraj
Wielki gar stoi w kuchni, no zobacz!
Trzeba zjeść
Znów pełno jej w garze
Jak wody w Niagarze
Dwa metry ma gar
Kto tu będzie to żarł?
Solniczkę pieprzniczkę
Na stole postawię
Ta zupa jest mdła
Więc doprawię

Nie chcę ciebie jeść zawsze
Nie schowasz się na dnie
Tak dużo wciąż ciebie jest
I wiem, że teraz nie patrzysz
Więc wybac, przepraszam
Nie chciałem jej więcej jeść

Jutro znowu będzie pomidorowa
Zrobiona z rosołu z wczoraj
Wielki gar stoi w kuchni - no zobacz!
Trzeba zjeść, co się będzie marnować
/2x

Już mało jej w garze
Jak serca w kanarze
Ostatni już dzień zrę tą zupę
I myśl mnie rozpiera, że jutro niedziela
Nareszcie zjem coś w czym pomidorów nie ma

I wiem, że teraz nie patrzysz
Więc wybac, przepraszam
Nie chciałem jej więcej jeść

Dzisiaj nie ma już pomidorowej
Jemy rosół z kury i schabowe
Zdejm kapotę i usiądź przy stole
Zobacz sam jaką dobrą masz żonę

- Aaa Co będzie na obiad jutro?

- Jutro?

Jutro znowu będzie pomidorowa
Zrobiona z rosółu z wczoraj
Wielki gar stoi w kuchni, no zobacz!
Trzeba zjeść, co się będzie marnować?
/2x



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych